**Co hamuje polskie firmy przed odejściem od węgla? Finanse, biurokracja i brak dostępu do innego źródła [WYNIKI BADANIA]**

* **Odejście od węgla to milowy krok ku zeroemisyjności założonej przez Unię Europejską na 2050 r.;**
* **Duon & Keralla przeprowadziły badanie “Transformacja energetyczna w polskich firmach produkcyjnych”, które ujawniło czynniki hamujące postęp;**
* **Najistotniejsze to: finanse (72%), brak dostępu do alternatywnego źródła (26%) oraz biurokracja (18%).**

**Zeroemisyjność 2050 - czas na działanie**

Porozumienie Paryskie z 2015 roku zobligowało państwa członkowskie Unii Europejskiej do przedstawienia planów ograniczenia gazów cieplarnianych i rozpoczęcie drogi do zeroemisyjności 2050. Tymczasem emisja gazów w Polsce według danych zawartych w raporcie McKinsey “Neutralna emisyjnie Polska 2050” w 2017 r. wynosiła 380 MtCO2e (wskaźnik ekwiwalentu CO2), czyli przeszło 800 g CO2e na każde euro PKB, co jest trzecim najwyższym wynikiem wśród państw UE. Za nadmierną produkcję gazów odpowiedzialne są następujące sektory gospodarki: przemysł, transport, użytkowanie budynków, rolnictwo i energetyka. Do osiągnięcia neutralności emisyjnej konieczne są działania we wszystkich wskazanych obszarach.

*- Zeroemisyjność to poważne wyzwanie, do którego musimy przygotowywać się tu i teraz, szczególnie w obszarze przemysłu. Dlaczego? Jednym z kluczowych przepisów mobilizujących przedsiębiorców do zmian jest dyrektywa MCP, której założenia nakazują mieszczenie się w rygorystycznych normach emisji. Dyrektywa definiuje terminy, w których średnie obiekty spalania paliw, istniejące przed 19 grudnia 2018 r., muszą dostosować się do wymogów. Termin zależy od nominalnej mocy cieplnej obiektu i został określony jako: 1 stycznia 2025 r. – dla instalacji o mocy większej niż 5 MW, oraz 1 stycznia 2030 r. – dla instalacji o mocy 1-5 MW. Co więcej, wszystkie nowo powstające zakłady muszą od początku działalności spełniać nowe wymogi* - precyzuje **Krzysztof Kowalski, Prezes Zarządu DUON Dystrybucja**.

**Odejście od węgla - stan na dziś**

Dostosowanie zakładów przemysłowych do nowych wymogów to proces długotrwały z uwagi na wiele czynników. Jak zatem wygląda to w praktyce w polskich firmach? Duon & Keralla sprawdziły poziom zaawansowania odejścia od węgla w firmach. Co prawda według ankietowanych aż 85 proc. znajduje się przed zmianami, ale istotne jest to, że aż 2/3 ma już plan działania, w tym:

* + 38,5% ma firmy, które będą wdrażać zmiany;
  + 28,2% dopiero jest na początku ścieżki i zapoznaje się z zapisami;
  + 15,4% jest na etapie zbierania danych (planowania).

*- To z kolei pokazuje, że polscy przedsiębiorcy są świadomi zmian, jakie ich czekają w najbliższym czasie i już zrobili pewne kroki ku dekarbonizacji. Jest to tym ważniejsze, że w zależności od drogi, jaką wybiorą, mogą mierzyć się z różnymi barierami. Pamiętajmy też, że rewolucyjne zmiany, za jakie uważamy odejście od węgla lub dostosowanie obecnych instalacji do nowych przepisów to proces czasochłonny* - komentuje **Krzysztof Kowalski**.

**Co hamuje postęp?**

Według wyników badania zestawionych w raporcie “Transformacja energetyczna w polskich firmach produkcyjnych” odejście od węgla stanowi wyzwanie w ponad 90 proc. przedsiębiorstw zasilanych tym paliwem. Wśród najważniejszych czynników blokujących postęp wymieniano kwestie finansowe, które wskazało 72 proc. osób decyzyjnych, kłopot z dostępnością alternatywnego źródła (26 proc.), kwestie prawne (18 proc.) oraz procesowe i ludzkie (po 13 proc.). Co więcej, niemal 1/3 ankietowanych uważa, że czynniki te mogą zablokować zmiany.

Odejście od węgla możliwe jest dzięki różnym ścieżkom w tym: wdrożeniu nowych instalacji wraz z nowym typem paliw (tę drogę deklaruje 54 proc. firm), modernizacji z wykorzystaniem filtrów, odsiarczania (31 proc.), połączeniu nowych i starych instalacji (13 proc.) oraz outsourcing (2 proc.).

*- Zwróciłbym uwagę, że spośród osób, które decydują się na rozwiązania przejściowe aż połowa wskazuje jako powód kwestie finansowe, z kolei 40% uważa, że nie ma innej / opłacalnej możliwości wprowadzenia paliw, a kolejne 15%, że odsiarczanie odroczy pełną zmianę, czyli stosuje taktykę gry na czas* - dodaje Krzysztof Kowalski.

Niepokojące jest, że grupa osób decyzyjnych, której brakuje wsparcia w nowych wyzwaniach stanowi aż 74 proc., a z kolei formą wsparcia najczęściej oczekiwaną jest dofinansowanie planowanych zmian (51,3 proc.).

**Kontakt dla mediów:**

Karol Maćkowiak

PR Manager

karol.mackowiak@dotrelations.pl

tel. +48 690 033 116